

218



915073

915136

III

Mag. St. Dr.

Ex Libris Nicolai

1776

M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO
A N D R Z E I A
OGINSKIEGO
SEKRETARZA
WIELKIEGO XIĘSTWA LITEWSKIEGO,
GENERALNEY KONFEDERACYI LITT:
SEYMOWEGO.
MARSZAŁKA
S E Y M I E
DIE 4. SEPTEMBRIS 1776.
M I A N A.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIEMOY
MIŁOSCIWY,

Y PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE STANY.



Jeszcze tkwieć muszą w pamięci Prześwie-
tnych Skonfederowanych Stanow, wyra-
żone przezemnie na dniu onegdajszym sto-
pnie y gradacye upadku Państw Rzeczypospolitey, zły
to Lekarz, który ubolewa nad gangreną, a pozostałych
ciała nie myśli uzdrawiać części. Gdy poznaemy przy-
czynę choroby naszej, czyż do zglądzenia iey brać się

A

915094

III

nie mamy? wszakże *sublata causa, tolluntur effectus*. Gdy
 Żal nasz nad upadkiem Kraiu rozpościeramy, czyliż za
 radzać o dalszey iego trwałości nie powinniśmy.

Nie znajduie się tu podobno nikt, w tym Oświe-
 conym Zgromadzeniu y wyborze Narodu, któryby nie
 wiedział, że chcąc zabezpieczyć dalszą trwałość Państw
 Rzeczypospolitey, a szczęśliwość w niey mieszkających
 zaręczyć Obywatelow, nie masz innego sposobu iako
 poiednoczyć rozróżnione zdania, y rozprzęgłe wole,
 w ieden obiekt dobra powszechnego, y miłość Oyczy-
 zny usposobić.

Święte wspomione nazwiska, zdaie się że iuż wszy-
 stkich zapalacie serca, że na was iak na słodki lep z nay-
 większą padają łatwością: lecz nie tak iest, trzeba wam
 ofiar z prywaty y parcyałości, a na to ambicya woła
 nie masz zgody, trzeba nakoniec z Fortun y majątku,
 a temu skąpstwo, rozwiązłość obyczajow, zbytek nie po-
 trzebnych wydatkow osobiste przeciwia się względy.

Nie skleicie umysłów iednym tylko przeświadcze-
 niem, że to iest dobro powszechne, chcąc ie tym po-
 łączyć sposobem iest to chcieć aby iednostayne były
 zdania oświeconego z ciemnym, wspaniałego z podłym,
 bogatego z ubogim, rozrzutnego z skąpym, y tam da-
 ley, a iestże to w nature popłuteg świata, uprzedzo-
 nych umysłów ludzi na nim żyjących, potrzebna iedno-
 myślność, gdy nie będzie, możnaż sobie zakładać dalszą
 Państwa trwałość? możnaż wrożyć o iego pomyślnym
 powodzeniu.

Poznały dawno te prawdę inne Narody, lecz nie
 na samym iey poznaniu uspokajały się, szukały sposo-
 bow, widziały że potrzeba była w iedną wolą wpoić
 wszystkie, w ieden Cel w lepić wszystkich zdania y oczy,
 iednym słowem z rozmaitych kółek ieden uformować
 łańcuch, któryby był nie rozerwany wewnątrznie, a dla
 mocy y tęgości swoiey szacowany y szanowany zewnątrz-
 nie, tym końcem zaczęte. Prawa! pisać, w układaniu

79
których, musiał każdy Obywatel sakryfikować część zdania y woli swoiey, część naturalney wolności, część nawet fortuny y majątku swego, a to ażeby w tym powszechnym wyrażeniu zdania y woli wszystkich znalazł równe do wszystkich prawidło, a więc krzywdy nie masz, żeby nikomu niewólne było następować na cudzą pozostałą wolność y własność, a więc zysk iest zewnętrznego bezpieczeństwa, żeby znalazł nakoniec pomoc y obronę do wspól Obywatelow swoich, a więc zabezpieczył się zewnętrznie.

Zdawało się że tak mądrze y roztropnie zapobiegłszy niesfortności umyślow, już więcej nic nie zostawało do uszczęśliwienia Narodow.

Y takby być powinno, gdyby rozum ludzki szedł zawsze za prawdą, a serce dobrego zawsze pragnęło, lecz skażytelna natura przyćmiła rozum pozorami, a serce napełniła namiętnościami.

Zaczęto więc nadciągać Prawa do swoich wygod y potrzeb, zaczął każdy onym, ten sens dawać, ktoremu rozumiał być dla siebie nayprzydatniejszy, a gdy nie było Sędziego ktoryby miał ziednoczyć umysły wszystkich względem myśli prawa, stały się prawa pisane niepotrzebnymi, wypowiedziane onym posłuszeństwo, w stan natury człowieka przywrociło, a społeczność została znowu tym okropnym skutkom y niebezpieczeństwem podległą, którą nierząd y anarchia za sobą ciągnie.

Nauczyło na ten czas doświadczenie że niedosyć iest prawo pisać, ale go trzeba exekwować, a ta exekucya być nie może bez mocy krempującej Obywatelow y wiodącej do posłuszeństw.

Poty, wszystkich wypolerowanych Narodow iednostayne są zdania, ale się różnią w sposobach ustanowienia powierzenia tej mocy, iedni są samym tylko Monarchom z przydaniem im możniejszych Osob y doświadczeńszych Radzcow, ktorym mocy tej udzielili, a to według ogolney formy Rządu.

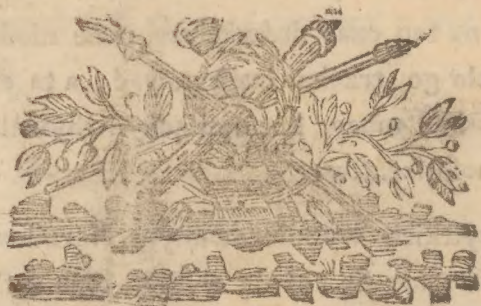
A ij

80

Nasza Rzeczpospolita w trzech Stanach skład swoy
mająca, ustanawiając na przeszłym Seymie Radę Nieusta-
iającą exekwującą Prawa, sprawiedliwie ustanowiła aby Stan
Rycerski mógł mieć miejsce swoje w teyże Praw ex-
kucyi.

Lecz odjęta moc tłumaczenia Prawa Waszey Kro-
lewskiej Mości y Radzie przy Boku Jego Nieustaiącej
dała prawo tłumaczyć ie każdemu Obywatelowi, z tąd
nieposłuszeństwo Dościoństwu Waszey Krolewskiej Mo-
ści y Naypierwszey w Kraiu Magistraturze, z tąd urą-
gania y wzgardy teyże Magistratury, z tąd nierząd w
caley Administracyi Polityczney, z tąd niepokoynosc y
zburzenie umysłów Obywatelow, z tąd wzruszona z za-
miar swoich spokoynosc y bezpieczeństwo każdego, z tąd
uskarżenie się na exystencyą dzisieyszey Konfederacyi y
na okolicznosci nią otaczającą, która przecieźby nie była
gdyby moc exekwującą prawa przyzwoitą sobie miała
podległość.

Jest w mocy Naszey z terażnieyszego przypadku za-
pobiegać przyszłym, mam do tego podany u Łaski pro-
jekt o przeczytanie którego śmiem upraszać Waszą Kro-
lewską Mość y Prześwietnych Zgromadzonych Stanow.



25.000 —

Biblioteka Jagiellońska



stdr0023234

